



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny **(202)**

Wspólne posiedzenie
Komisji Gospodarki
i Finansów Publicznych (22.)
oraz Komisji Ustawodawstwa
i Praworządności (23.)
w dniu 24 kwietnia 2002 r.

V kadencja

Porządek obrad:

1. Pierwsze czytanie projektu uchwały w sprawie podatku VAT w budownictwie (cd.)

(Początek posiedzenia o godzinie 9 minut 03)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodnicząca Komisji Ustawodawstwa i Praworządności Teresa Liszcz)

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Dzień dobry. Witam serdecznie wszystkich przybyłych na posiedzenie komisji gości i kolegów senatorów.

Otwieram wspólne posiedzenie Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych oraz Komisji Ustawodawstwa i Praworządności, poświęcone kontynuacji pracy nad inicjatywą uchwałodawczą dotyczącą podatku VAT.

Bardzo proszę panią przewodniczącą Genowefę Ferenc o zreferowanie stanu prac nad tym projektem.

Senator Genowefa Ferenc:

Dziękuję bardzo pani przewodniczącej.

Dyskusja w sprawie projektu uchwały już się toczyła i właściwie została zakończona, ale od ostatniego posiedzenia komisji poświęconego temu tematowi zmieniła się sytuacja – chodzi o sprawy negocjacji. Dlatego uważam, że w druku, który państwo senatorowie otrzymali, należałoby wprowadzić jeszcze jedną poprawkę, poza tymi dwoma, o których już mówiliśmy. Przypomnę, że dotyczyły one zastąpienia w tytule oraz w tekście uchwały określenia „VAT” wyrazami od „towarów i usług” oraz dodania ostatniego akapitu: „Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej «Monitor Polski»”.

Ponadto proponowałabym, aby w pierwszym akapicie wprowadzić następującą poprawkę: po słowach... Przeczytam od początku: „Senat Rzeczypospolitej Polskiej, uznając budownictwo za jeden z najważniejszych sektorów gospodarki narodowej, apeluje do rządu Rzeczypospolitej Polskiej o renegocjację swojego stanowiska przyjętego w negocjacjach przedakcesyjnych z Komisją Europejską” – takie powinno być brzmienie w związku z negocjacjami.

I jeszcze jedna poprawka. W drugim akapicie: „Pogłębiająca się stagnacja polskiej gospodarki powoduje, że nieuzasadnione jest obciążenie...”; zamiast „nieuzasadnionym” – „nieuzasadnione”. To jest taka poprawka językowa.

Czy do tego są...

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Właśnie, czy mają państwo jakieś uwagi do zaproponowanych poprawek i własne poprawki? Nikt z państwa?

Bardzo proszę, pan senator Adam Graczyński.

Senator Adam Graczyński:

Dziękuję.

Wydaje mi się, że są to poprawki o charakterze porządkowym.

W trzecim akapicie napisaliśmy: „o kluczowym znaczeniu dla wzrostu koniunktury”. Uważam, że koniunktura może się poprawiać lub pogarszać i dlatego proponuję zamienić zwrot „dla wzrostu koniunktury” na „dla poprawy koniunktury”: „o kluczowym znaczeniu dla poprawy koniunktury gospodarczej”. To jest jedna uwaga.

A w czwartym, tam gdzie napisaliśmy: „Aktualne stanowisko rządu w tej sprawie”... itd., proponuję zamianę i zapis następujący: „Konsekwencją stanowiska rządu w tej sprawie, w miarę zwiększania się obciążeń fiskalnych, będzie dalsze pogorszenie sytuacji w budownictwie i dalszy wzrost bezrobocia”. Czyli zamiast słów „aktualne stanowisko rządu” proponuję „konsekwencją stanowiska rządu”. Dziękuję bardzo.

(Przewodnicząca Teresa Liszcz: „Konsekwencją stanowiska rządu w tej sprawie”... i dalej bez zmian?)

Tak: „będzie dalsze pogorszenie sytuacji” i zamiast „spowoduje” wyraz „będzie” – „będzie dalsze pogorszenie sytuacji”.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Czy są jeszcze jakieś propozycje poprawek?

Pan senator Jaeschke, proszę bardzo.

Senator Andrzej Jaeschke:

Proponuję dwie poprawki, w tym jedną dalej idącą, choć to zależy od tego, jak je państwo rozpatrzą.

Z drugiego akapitu wynika, że gdyby nie było stagnacji polskiej gospodarki – a nie wiadomo, jak będzie za trzy lata – to my byśmy tej uchwały nie zgłaszali, prawda? Ta uchwała odpowiada dzisiejszej sytuacji. A ja uważam, że obniżenie dwudziestodwuprocentowej stawki podatku VAT nie powinno wynikać ze stanu polskiej gospodarki, tylko że w ogóle taką zasadę należałoby przyjąć.

Druga poprawka. Jeżeli państwo nie uznacie za stosowne wycofania tego akapitu w ogóle, to proponowałbym zmienić fragment pierwszego zdania. Stagnacja jest stagnacją i nie może się pogłębiać, bo jest albo jej nie ma. Dlatego proponuję: „Stagnacja polskiej gospodarki powoduje”... albo „Aktualny stan polskiej gospodarki powoduje”.... To jest poprawka raczej stylistyczna. Dziękuję.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Pani senator Genowefa Ferenc.

Senator Genowefa Ferenc:

Dziękuję bardzo.

Panie Senatorze, ja chciałabym wyjaśnić, czym się kierowaliśmy, przyjmując takie rozwiązania. Właśnie stagnacja polskiej gospodarki jest główną przyczyną podjęcia tej uchwały, ponieważ w roku 1999 rząd polski podjął decyzję o utrzymaniu stawki podstawowej w budownictwie. W związku z tym w tej chwili muszą być jakieś istotne przyczyny, które mogą doprowadzić do renegocjacji. I dlatego w tej uchwale wskazujemy właśnie na stagnację.

(Senator Andrzej Jaeschke: Rozumiem, dziękuję).

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Czy ktoś z państwa jeszcze chciałby zabrać głos?
Biuro Legislacyjne, proszę bardzo.

**Starszy Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Adam Niemczewski:**

Pani Przewodnicząca! Szanowni Państwo!

W wypadku przyjęcia poprawki pana senatora Adama Graczyńskiego, dotyczącej ostatniego akapitu, który miałby się zaczynać od słowa „Konsekwencją”, proponowałbym też skreślić wyraz „konsekwencją” na końcu zdania „i w konsekwencji znaczny wzrost bezrobocia”; żeby to się kończyło sformułowaniem „i znaczny wzrost bezrobocia”.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Ja chcę tylko przypomnieć, że jeżeli uchwała ma być publikowana, musi być dopisana formuła o opublikowaniu w „Monitorze Polskim”.

(Senator Genowefa Ferenc: No właśnie to zgłaszałam).

Aha, w porządku.

Bardzo proszę, pan pewnie pilnie notował, to...

**Starszy Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Adam Niemczewski:**

Czyli nasza uchwała wyglądałaby następująco.

„Uchwała w sprawie podatku od towarów i usług w budownictwie

Senat Rzeczypospolitej Polskiej, uznając budownictwo za jeden z najważniejszych sektorów gospodarki narodowej, apeluje do rządu Rzeczypospolitej Polskiej o renegocjacje swojego stanowiska, przyjętego w negocjacjach przedakcesyjnych z Komisją Europejską. Stanowisko to zobowiązuje stronę polską do przyjęcia dwudziestodwuprocentowej stawki podatku od towarów i usług z chwilą wstąpienia Polski do Unii Europejskiej.

Stagnacja polskiej gospodarki powoduje, że nieuzasadnione jest obciążenie, zwłaszcza budownictwa mieszkaniowego, wyższymi stawkami podatku od obecnie

obowiązujących. W Unii Europejskiej stawki tego podatku są bardzo zróżnicowane i uwzględniają interesy poszczególnych krajów.

W naszym narodowym interesie jest traktowanie budownictwa, a szczególnie budownictwa mieszkaniowego na warunkach preferencyjnych, gdyż jest to sektor gospodarki, jak uczą doświadczenia innych krajów, o kluczowym znaczeniu dla poprawy koniunktury gospodarczej.

Konsekwencją stanowiska rządu w tej sprawie, w miarę zwiększania się obciążeń fiskalnych, będzie dalsze pogorszenie sytuacji w budownictwie i znaczny wzrost bezrobocia.

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej «Monitor Polski»”.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Pan przewodniczący Marek Balicki, proszę uprzejmie.

Senator Marek Balicki:

Dziękuję bardzo.

Ja miałbym jedno zastrzeżenie do ostatniego akapitu, do którego wpisaliśmy wyrazy „konsekwentne stanowisko rządu”. Konsekwentne kojarzy się raczej... Proszę?

(*Przewodnicząca Teresa Liszcz:* „Konsekwencją stanowiska”, a nie „konsekwentne”.)

Aha, „konsekwencją”. To nie jest do końca zrozumiałe. Bo konsekwentne, konsekwencje to raczej... to niekoniecznie jest negatywne.

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Chodzi o to, że może być „skutkiem”, „następstwem”, „efektem”.

(*Senator Genowefa Ferenc:* To jeszcze będzie rozpatrywane na posiedzeniu Senatu, więc można przemyśleć.)

Tak, ale lepiej napisać tutaj, teraz. Lepiej się redaguje na posiedzeniu komisji niż na posiedzeniu plenarnym.

Co autorzy na to, żeby było „skutkiem stanowiska” albo „następstwem” czy „efektem stanowiska”?

Senator Adam Graczyński:

Oczywiście tak, może być słowo „skutkiem” lub „następstwem”.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

„Następstwem obecnego stanowiska rządu w tej sprawie w miarę zwiększania się obciążeń fiskalnych będzie dalsze pogorszenie sytuacji w budownictwie i znaczny wzrost bezrobocia”. Tak chyba może być?

I teraz mam do państwa półoficjalne pytanie: czy mamy głosować nad tymi wszystkimi poprawkami językowymi oddzielnie czy en bloc? Czy też od razu o przyjęcie tej uchwały z poprawkami?

Czy w imieniu rządu ktoś chce zabrać głos?

Proszę uprzejmie, bardzo prosimy panią minister Irenę Ożóg.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Irena Ożóg:

Irena Ożóg, Ministerstwo Finansów.

Pani Przewodnicząca! Szanowne Panie Senator, Panowie Senatorowie!

Otóż jak wiadomo, podobna uchwała, może w nieco innej sytuacji, została podjęta przez Sejm. W wyniku sejmowej uchwały rząd podjął decyzję o powołaniu, o czym chcę tu poinformować, specjalnej komisji do spraw renegocjacji stanowiska Polski w uzgodnieniach z Unią Europejską. Minister finansów w porozumieniu z ministrem infrastruktury, a może odwrotnie – minister infrastruktury w porozumieniu z ministrem finansów, prowadzi prace w tej materii, a osoby właściwe, odpowiedzialne za negocjację stanowiska sondażowo badają, na ile możliwe jest renegocjowanie stanowiska Polski. Bo to nie jest tak – przepraszam, że się wtrącam do treści uchwały – że konsekwencją stanowiska rządu jest to i owo, i jeszcze to, co jest dalej tak nieprecyzyjnie, przepraszam za to określenie i za śmiałość, wymienione. To właściwie już teraz od stanowiska rządu nie zależy. To jest konsekwencja rozwiązań przyjętych i zaakceptowanych wcześniej w negocjacjach z Unią Europejską. Zwiększenie się obciążeń fiskalnych jest konsekwencją tych rozwiązań, a nie stanowiska obecnego rządu czy nawet poprzedniego rządu. Są to, że tak powiem, pewne uzgodnienia o charakterze międzynarodowym.

Ale wracając do rzeczy. Otóż z pierwszych informacji strony unijnej wynika niezbyt przychylnie podejście do kwestii renegocjacji, co nie znaczy, że należy się poddawać. Niemniej jednak rozdział „Podatki” został zamknięty. Nie zostały zamknięte wszystkie rozdziały, ale rozdział „Podatki” został zamknięty i z tamtej strony mogliśmy usłyszeć publiczne wypowiedzi, iż ponowne otwarcie kwestii budownictwa może oznaczać otwarcie dwóch innych niezwykle wrażliwych kwestii i niezwykle delikatnej materii, w tym przede wszystkim akcyzy na papierosy.

Ja sobie pozwolę poinformować, że myśmy już ten rozdział dodatkowo otwierali i niedawno udało się wynegocjować korzystne dla Polski, najkorzystniejsze wśród państw kandydackich, rozwiązania w zakresie akcyzy na papierosy. Do końca roku 2008 mamy okres przejściowy na dojście do akcyzy stanowiącej równowartość 64 euro za tysiąc sztuk papierosów. Teraz, po sygnałach z polskiej strony o... Tak, 64 euro za tysiąc sztuk papierosów. To jest bardzo wysoka stawka akcyzy. W konsekwencji będzie to oznaczać – nie wnikam w szczegóły – że około 9 zł będą kosztowały najtańsze polskie papierosy, około 9 zł za paczkę, za dwadzieścia sztuk papierosów. Nasz przemysł tytoniowy i plantatorzy tytoniu byłiby w ogromnie trudnej sytuacji, gdyby takich korzystnych warunków nie udało się uzyskać. Trzeba mieć tego świadomość.

Rząd oczywiście może zostać zobowiązany do renegocjowania i wtedy takie działania podejmuje, siłą rzeczy nie jest jednak w stanie dać dzisiaj jakichkolwiek gwarancji powodzenia tych renegocjacji. Ale czujemy się w obowiązku poinformować, że w związku z otwarciem tego podrozdziału istnieją także zagrożenia dotyczące innych sfer, najkorzystniej w Polsce wynegocjowanych. To jest jakby jeden obszar.

Drugi obszar to jest to, na co zwracałam uwagę w komisjach sejmowych, że my nie możemy sobie pozwolić na to, żeby stracić złoty róg, bo mamy pewną szansę uzyskania preferencji dla budownictwa mieszkaniowego poprzez właściwą, uwzględniającą polskie warunki, definicję budownictwa społecznego.

Szanowni Państwo, załącznik H do szóstej dyrektywy nie definiuje budownictwa społecznego, pozwala na swobodne zdefiniowanie tegoż budownictwa w warunkach danego kraju. Otóż chcielibyśmy to wykorzystać. Nie dlatego, że chcemy, jak napisała jedna z gazet, „wykiwać Unię Europejską”, nie o to chodzi, rozmowy muszą być partnerskie. My możemy to budownictwo zdefiniować dość szeroko, posługując się definicjami stosowanymi także w państwach członkowskich Unii Europejskiej. Przykładowo podam, że we Włoszech, w niektórych rejonach Włoch, budownictwem społecznym jest budowa domu jednorodzinnego o powierzchni nie przekraczającej 240 m², o określonej kubaturze, bez basenu i na działce nie przekraczającej 600 m². Podaję, jakie są możliwości także w polskich warunkach.

Dlaczego o tym mówię? A dlatego, że w Unii Europejskiej trwają prace nad zdefiniowaniem pojęcia budownictwa społecznego w kierunku znacznego zawężenia. Państwa członkowskie, jeżeli przyjmą taką dyrektywę, będą się musiały zastosować. I ja uważam, zresztą w porozumieniu z Ministerstwem Budownictwa i Infrastruktury, że my powinniśmy tę szansę wykorzystać. Bo jeżeli będziemy mieć określoną, inną niż w projektowanej dyrektywie, definicję, to będziemy mieć czas przejściowy, jak wszystkie inne państwa, na dostosowanie się kiedyś tam, w przyszłości, do powszechnie przyjętej definicji. Państwa kandydujące nie są objęte klauzulą przepisu art. 28 szóstej dyrektywy, który daje okres przejściowy dla państw już członkowskich, które w roku 1991 przystępowały do tej dyrektywy w zakresie budownictwa mieszkaniowego i które przedłużają sobie okresy przejściowe. Ten art. 28 dyrektywy daje im prawo do stosowania okresów przejściowych. I z tej racji w niektórych państwach są niższe stawki dlatego, że są one w okresie przejściowym. Czasami nie mają potrzeby korzystania z szerokiej definicji budownictwa społecznego, a mimo to korzystają z tego.

Ja widzę szansę dla Polski w szerokim, maksymalnie szerokim zdefiniowaniu budownictwa społecznego po to, żeby objąć je niską, preferencyjną, siedmioprocentową stawką podatkową. A dlatego trzeba zrobić to jeszcze przed akcesją, żebyśmy z chwilą, kiedy definicja budownictwa społecznego będzie zaostrzana, czy w ogóle zostanie do dyrektywy wprowadzona, byli w dobrej pozycji wyjściowej do negocjacji. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Dziękuję, Pani Minister.

Ja chciałam zadać takie proste pytanie: czy ta uchwała jest nie na rękę rządowi? Czy tak mam to rozumieć, czy też może tak, że nie zaszkodzi i nie pomoże?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Irena Ożóg:

Kierunkowo rząd się z tym zgadza, popiera takie inicjatywy, czemu daje wyraz także w swoich działaniach. Oczywiście, że nie zaszkodzi. Czy pomoże? Pewnie pomoże. My nie mówimy, że nie pomoże. Na pewno nie zaszkodzi.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

To dla nas jest ważne. Dziękuję bardzo.
Pani przewodnicząca Genowefa Ferenc.

Senator Genowefa Ferenc:

Dziękuję bardzo.

Uważam, że ta uchwała jest uchwałą kierunkową, jest apelem do rządu, aby podjął określone działania, wykazujemy bowiem swoją troskę o jedną z dziedzin gospodarki. Stąd jeśli zostaną podjęte przez rząd odpowiednie kroki zmierzające do poprawy sytuacji w budownictwie w takiej czy innej formie, to będzie można wskazać na to, że również ta uchwała przyczyniła się do określonych rozwiązań.

Po zwróceniu przez panią minister uwagi na czwarty akapit, który rzeczywiście nie do końca odnosi się do sytuacji, w jakiej jesteśmy po zamknięciu tego obszaru negocjacji, zastanawiam się jednak, czy nie byłoby lepiej, gdyby ten akapit się rozpoczął od słów: „Konsekwencją przyjętego przez Polskę stanowiska w tej sprawie”...

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

„Konsekwencją dotychczasowego stanowiska w tej sprawie”..., tak? No wiadomo, że chodzi o polskie stanowisko.

(Senator Genowefa Ferenc: I reszta pozostawałaby bez zmian, dziękuję.)

Czy wobec tego jesteśmy gotowi do głosowania nad tą uchwałą wraz z przyjętymi poprawkami?

Możemy takim jednym głosowaniem załatwić sprawę? Jak pan sądzi? Myślę, że tak. Dobrze.

Kto z państwa jest za podjęciem uchwały wraz z zaakceptowanymi wcześniej poprawkami? (14)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (0)

Czyli jednogłośnie za.

Rozumiem, że senatorem sprawozdawcą będzie pani senator Genowefa Ferenc. Państwo to akceptują?

Na tym wyczerpaliśmy porządek obrad wspólnego posiedzenia obydwu komisji.

Dziękuję państwu uprzejmie za pracę. Kończymy.

Zamykam posiedzenie.

(Koniec posiedzenia o godzinie 9 minut 25)

